

**Ekshumacja doczesnych szczątków Kunegundy Siwiec
kolejnym krokiem w drodze do jej beatyfikacji
Komunikat prasowy**

W procesie beatyfikacyjnym trzeba zawsze udowodnić, że kandydat do chwały ołtarzy praktykował w stopniu heroicznym wszystkie cnoty, a nadto trzeba wyprosić cud za jego przyczyną. Należy też zabezpieczyć jego doczesne szczątki, które z chwilą beatyfikacji stają relikwiami i mogą być w Kościele przedmiotem kultu publicznego.

Proces beatyfikacyjny sł. B. Kunegundy Siwiec ze Świeckiego Zakonu Karmelitańskiego (1876-1955), rozpoczęty w 2007 r., znajduje się obecnie na etapie rzymskim, zmierzającym do udowodnienia jej cnót i 14 listopada 2016 r., za zgodą Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, została dokonana ekshumacja, kanoniczne rozpoznanie (rekognicja) i przeniesienie (translacja) jej doczesnych szczątków z cmentarza parafii pw. św. Anny w Stryżawie k. Suchej Beskidzkiej do kaplicy sióstr zmartwychwstank w Siwcówce, na terenie tej samej parafii w archidiecezji krakowskiej.

Prace ekshumacyjne, za pozwoleniem Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego z Suchej Beskidzkiej, dr inż. Marii Dorosz-Rogozińskiej, i pod nadzorem dr. inż. Janiny Gałuszki z tegoż inspektoratu, zostały dokonane przez piętnastoosobową Komisję mianowaną tym celu przez ks. kard. Stanisława Dziwisza, arcybiskupa metropolitę krakowskiego, na czele z ks. dr. Andrzejem Scałbrem, kierownikiem Referatu Spraw Beatyfikacyjnych w Kurii Metropolitalnej w Krakowie. W skład komisji weszli świadkowie miejsca pochówku kandydatki na ołtarze (Franciszka Bartkowska i Helena Stańczyk), biegli z anatomii i medycyny, technicy i duchowni – wśród których przełożony prowincjalny Zakonu Karmelitów Bosych z Krakowa – o. mgr-lic. Tadeusz Florek OCD, ks. mgr Aleksander Salamon – miejscowy proboszcz, s. Bożena Wróbel CR – przełożona domu zakonnego w Siwcówce i o. dr hab. Szczepan T Praškiewicz OCD – przedstawiciel postulacji

Wydobyte z grobu ziemnego kości Służebnicy Bożej zostały oczyszczone, kanonicznie rozpoznane przez biegłych z anatomii – lekarzy (ks. dr. Kazimierza Kubika i dr. Henryka Zborowskiego) i złożone do miedzianej trumienki, wykonanej przez inż. Piotra Garstkę, jaką hermetycznie zamknięto i opieczetowano lakową pieczęcią Kurii Metropolitalnej. Trumienkę tę włożono następnie do drewnianego, licującego z wystrojem kaplicy drewnianego sarkofagu, wykonanego przez inż. Wiesława Pykę, który przewieziono na Siwcówkę i złożono w lewej bocznej ścianie kaplicy, pod obrazem Matki Bożej Częstochowskiej – ulubionym miejscu modlitwy Kunegundy. Zgodnie z wytycznymi prawa kanonizacyjnego i instrukcją Stolicy Apostolskiej „Sanctorum Mater”, doczesnym szczątkom nie oddawano czci publicznej, jaka należy do relikwii błogosławionych i świętych dopiero po oficjalnym orzeczeniu Kościoła wyrażającym się w beatyfikacji i kanonizacji.

Wierni, a zwłaszcza mieszkańcy Siwcówki, którzy nawiedzali grób Służebnicy Bożej, by prosić Boga o łaski za jej przyczyną, wyrażają swoje zadowolenie z faktu, że wróciła ona „do siebie” i obiecują być jeszcze gorliwsiymi szerzycielami opinii o jej świętości, modląc się o wyniesienie swej rodaczki na ołtarze. W dzieło ekshumacji swej współsiostry w powołaniu zaangażowali się szczególnie członkowie i członkinie Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych, zwłaszcza mająca swoją siedzibę w Wadowicach Diakonia Kunegundy Siwiec, z jej przewodniczącym, inż. Sławomirem Krukiem OCDS i o. mgr-lic. Krzysztofem Górskim OCD, delegatem przełożonego prowincjalnego ds. laikatu karmelitańskiego oraz inż. Witoldem Cempel OCDS, koordynatorem prac ze strony Świeckiego Zakonu.

Zewnętrzna płyta grobu Kunegundy na cmentarzu w Stryżawie, dzięki życzliwości proboszcza parafii, zostanie nadal zachowana, znacząc miejsce pierwotnego pochówku kandydatki do chwały ołtarzy.

Biuro Postulatorskie Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych